

To był dobry rok polskiej armii – to najważniejszy wniosek tegorocznej konferencji rozliczeniowo-zadaniowej kadry Ministerstwa Obrony Narodowej i Sił Zbrojnych RP. Obecność polskich żołnierzy w Iraku umożliwiła przeprowadzenie w tym kraju pierwszych w historii demokratycznych wyborów, polska armia coraz pewniejszymi krokami zmierza do stania się nowoczesną armią XXI w., a polscy żołnierze i oficerowie doceniani są przez naszych sojuszników z NATO i UE.

Fot.: J. MATUSZAK



W warszawskim Centrum Konferencyjnym Wojska Polskiego 10-11 marca br. spotkały się niemal wszystkie osoby, w których rękach znajduje się bezpieczeństwo naszego kraju. Do obradujących od 10 marca generałów i oficerów starszych z szefem Sztabu Generalnego WP gen. **Czesławem Piątasem**, dowódcą wojsk lądowych gen. broni **Edwardem Pietrzykiem**, dowódcą sił powietrznych gen. broni. pil. **Ryszardem Olszewskim** i dowódcą mary-

w 2004 r. Określono również kierunki najważniejszych działań resortu w najbliższych 12 miesiącach.

WYKONANE ZADANIA

– Podczas tegorocznej narady potwierdziliśmy to, że polskie Siły Zbrojne dobrze wywiązały się ze swoich zadań i zobowiązań szczególnie tych, które żołnierze wypełniają w ramach misji pełnionych poza granicami Polski – mó-

zaczynaliśmy, mieliśmy 3 stanowiska obsadzone przez generałów, potem 5, a teraz aż 11. Rola polskich żołnierzy w strukturach międzynarodowych podkreślał również prezydent Kwaśniewski: – *Polscy żołnierze wypełniają zadania na bardzo wysokim poziomie i nie jest to tylko moje zdanie. Bardzo często słyszę to od moich rozmówców z innych krajów. Polska zyskała wiele dzięki NATO, ale również NATO skorzystało na przyjęciu Polski. Dzięki nam Sojusz jest silniejszy i lepszy. To wielkie szczęście dla Polski, że mamy takie Siły Zbrojne, które udanie przeszły proces transformacji i są dziś cenione na arenie międzynarodowej. Wszędzie tam, gdzie służą polscy żołnierze, tam są*

DOBRY ROK DOBREJ

narki wojennej adm. floty **Romanem Krzyżelewskim** na czele drugiego dnia obrad dołączyli m.in.: Prezydent RP Zwierzchnik Sił Zbrojnych **Aleksander Kwaśniewski**, wicemarszałek Sejmu **Tomasz Nałęcz**, marszałek Senatu **Longin Pastusiak**, wiceprezes Rady Ministrów **Izabela Jarauga-Nowacka**, minister obrony narodowej **Jerzy Szmajdziński**, a także przewodniczący sejmowej i senackiej komisji obrony narodowej poseł **Stanisław Janas** i senator **Wiesław Pietrzak**. Wszyscy oni podczas dwudniowej narady podsumowali realizację zadań postawionych przed Siłami Zbrojnymi i Ministerstwem Obrony Narodowej

wił po zakończeniu obrad prezydent Kwaśniewski. Podkreślał on, że nie byłoby to możliwe bez zaangażowania najważniejszych osób w SG WP i MON, dzięki którym dokonano dużego postępu w kwestiach wyposażenia, unowocześnienia uzbrojenia i poprawienia warunków działalności Sił Zbrojnych. – *Jestem również bardzo wdzięczny polskiemu rządowi za konsekwentne umieszczanie w planie budżetowym na kolejne lata takich nakładów finansowych, które umożliwiają nam wywiązywanie się ze zobowiązań, jakie stoją przed nami w związku z uczestnictwem w NATO* – podkreślał prezydent. Zdanie Zwierzchnika Sił Zbrojnych podzielił również gen. Czesław Piątas: – *Zmiany w polskim wojsku są olbrzymie. Ważne jest to, że polska armia jest widoczna nie tylko w kraju, ale również na arenie międzynarodowej. Jesteśmy obecni we wszystkich strukturach wojskowych NATO i w misjach pokojowych. Warto podkreślić, że Polacy służący w strukturach sojuszu zajmują coraz wyższe stanowiska. Kiedy*

oni świetnymi, często ryzykującymi życie, ambasadorami Polski.

NAJLEPSI WŚRÓD BARDZO DOBRYCH

Choć, jak wskazują słowa prezydenta RP i szefa SG WP, w 2004 r. na pochwałę zasłużyła cała nasza armia, to jednak wśród bardzo dobrych jednostek zawsze można wskazać te najlepsze. Jak co roku Minister Obrony Narodowej w uznaniu szczególnych osiągnięć w wykonywaniu zadań służbowych przyznał tym najlepszym odznakę i tytuł „Znak Honorowy Sił Zbrojnych Rzeczypospolitej Polskiej”. Za 2004 r. wyróżnienie za szczególne osiągnięcia w wykonywaniu zadań służbowych przypadło: 10 Brygadzie Kawalerii Pancerniej ze Świętoszowa (wyróżnionej m.in. za dotychczasowe rezultaty szkolenia pododdziałów na czołgach Leopard 2A4 i wszechstronne współdziałanie z jednostkami Bundeswehry oraz za uzyskanie najwyższej w wojskach lądowych oceny z inspekcji Sił Zbrojnych), 2 Brygadzie Lotnictwa Taktycznego z Poznania, Brygadzie Lotnictwa Marynarki Wojennej z Gdyni, Oddziałowi Żandarmerii Wojskowej z Elbląga i Centralnemu Węzłowi Łączności MON z Warszawy; natomiast 18 Batalion Desantowo-Szturmowy z Bielska Białej wyróżniony został za szczególne osiągnięcia w misjach pokojowych organizacji międzynarodowych (m.in. za poświęcenie i profesjonalizm żołnierzy podczas wykonywania zadań operacyjnych i stabilizacyjnych realizowanych w Iraku, za zapo-

Najważniejszymi zadaniami zrealizowanymi w 2004 r. były:

- (kontynuowanie misji przez żołnierzy II i III zmiany PKW w Iraku pełniących służbę w ramach Wielonarodowej Dywizji Centrum-Południe;
- (udział polskich żołnierzy w operacjach pokojowych w ramach sił ONZ i NATO;
- (wprowadzenie w życie nowej ustawy pragmatycznej regulującej służbę wojskową żołnierzy zawodowych;
- (stworzenie korpusu szeregowych zawodowych;
- (modernizacja wyposażenia jednostek wojskowych (m.in. zakup KTO Rosomak, nowy indywidualny sprzęt strzelecki);
- (zwiększenie możliwości operacyjnych jednostek wojskowych.

bieganie działaniom grup sabotażowych, rozminowanie i niszczenie amunicji oraz prowadzenie działań w ramach CIMIC). – *To wielkie wyróżnienie dla jednostki, a jednocześnie efekt ciężkiej pracy jej żołnierzy. My, dowódcy wyróżnionych jednostek, zdajemy sobie sprawę, że jesteśmy tylko małą częścią polskich Sił Zbrojnych, stąd niewielkie są nasze zasługi. Prawdziwe słowa podziękowania należą się dowódcom Okręgów Wojskowych, Korpusów, rodzajów wojsk, kierownictwu Sztabu Generalnego, Ministerstwa Obrony Narodowej, a także Prezydentowi RP. Dziękujemy Panie Prezydencie w imieniu żołnierzy służących w linii, że dziś czujemy się pełnoprawnymi członkami wspólnoty międzynarodowej, że jesteśmy godnymi sojusznikami naszych partnerów z NATO. Wyróżnienie jest dla nas nie tylko wyrazem uznania dla dotychczasowej pracy – jest to również wyzwanie i zobowiązanie do dalszej realizacji zadań na jak najwyższym poziomie, godnym żołnierza polskiego – dziękował w imieniu wyróżnionych dowódca 2 Brygady Lotnictwa Taktycznego gen. bryg. pil. **Anatol Czaban**.*

NIE TYLKO IRAK

Nie wszystkie najważniejsze w polskiej armii osoby mogły być obecne na tegorocznej naradzie. Zabrakło na niej m.in. gen. dyw. **Waldemara Skrzypczaka**, dowódcy 11 Lubuskiej Dywizji Kawalerii Pancernej, który pełni obecnie funkcję dowódcy Wielonarodowej Dywizji Centrum-Południe w Iraku. Choć jednak gen. Skrzypczak nie uczestniczył w obradach, dzięki łączom satelitarnym mógł po ich zakończeniu złożyć osobisty meldunek Zwierzchnikowi Sił Zbrojnych. – *Panie Prezydencie, sytuacja w strefie odpowiedzialności jest stabilna. Terrorysty podejmują próby ataków i zamachów, ale działania nasze i naszych amerykańskich sojuszników skutecznie osłabiają potencjał terrorystów. Zajmujemy się wspieraniem i szkoleniem irackich sił bezpieczeństwa, kierujemy odbudową infrastruktury, zajmujemy się też pomocą humanitarną. Melduję, że Dywizja zachowuje pełną gotowość do działania, a morale żołnierzy IV zmiany jest wysokie. Dziękując gen. dyw. Skrzypczakowi za dotychczasowe pełnienie obowiązków, prezydent życzył żołnierzom Dywizji, aby misja zakończyła się pełnym sukcesem, a polscy żołnierze mogli wrócić do kraju z poczuciem dobrze spełnionego obowiązku. Gen. Skrzypczak przyjął te życzenia po żołniersku: – Nie dziękuję, Panie Prezydencie, traktuje te słowa jako rozkaz. Prezydent odpowiedział z uśmiechem: – *To prawdziwa odpowiedź.**

Na zorganizowanej bezpośrednio po zakończeniu obrad konferencji temat Iraku pojawił się wielokrotnie – zwłaszcza w kontekście ewentualnego wycofania polskich wojsk z tego kraju po zakończeniu 2005 r. Zarówno jednak prezydent jak i minister Szmajdziński i gen. Piątas podkreślali, że choć ważne jest, aby żołnierze jak najszybciej wrócili do kraju, to nie to jest najważniejszym celem. – *Jesteśmy w Iraku po to, żeby sytuację ustabilizować. Chcemy, aby nasi żołnierze wrócili z misji tak szybko jak jest to możliwe, ale nie może się to odbyć kosztem zdestabilizowania Iraku. Ten rok będzie kluczowy i najprawdopodobniej umożliwi Polsce albo wycofanie wojsk albo istotne ograniczenie ich liczebności. Polska wykazuje w tej mierze wyjątkową roztropność, odpowiedzialność i konsekwencję – mówił prezydent Kwaśniewski. Uzupełniając wypowiedź prezydenta, minister Szmajdziński zapewnił, że póki polscy żołnierze są w Iraku potrzebni, póty będą wykonywać swoje zadania, na co nie wpłynie zmniejszenie liczebności polskiego kontyngentu. – *Musimy mieć świadomość, że misja stabilizacyjna zmienia się obecnie w stabilizacyjno-szkoleniową, a kolejna zmiana będzie spełniać zadania szkoleniowo-stabilizacyjne. Aktywność pol-**

ARMII

skich żołnierzy poza granicami kraju to jednak nie tylko misja iracka. Podczas narady prezydent zgodził się na to, aby w 2007 r. odpowiedzialność za misję ISAF w Afganistanie przejął Wielonarodowy Korpus Północ-Wschód, na czele którego stał będzie polski dowódca. Niewykluczone również, że polscy żołnierze wezmą udział w procesie pokojowym, który zakończyć miałby konflikt izraelsko-palestyński. Jak jednak tłumaczył prezydent RP, w tej kwestii wszystko uzależnione jest od wydarzeń najbliższych miesięcy i od tego, czy obie zwalniane strony osiągną wreszcie porozumienie.

POŻEGNANIE PREZYDENTA

Tegoroczna odprawa była dla polskiego prezydenta szczególna nie tylko dlatego, że potwierdziła fakt, iż Siły Zbrojne, nad którymi sprawuje zwierzchność, zmierzają w dobrym kierunku, ale również dlatego, że była ostatnią tego typu odprawą, w której prezydent Kwaśniewski brał udział jako głowa państwa. W uznaniu dla jego dokonani otrzymał pamiątkowe upominki od ministra Szmajdzińskiego i gen. Piątas. – *Jest Pan nie tylko obserwatorem, lecz również bardzo aktywnym uczestnikiem wszystkich najważniejszych dla polskiej armii wydarzeń. Wspiera nas Pan ze wszystkich sił i jest blisko nas w momentach najtrudniejszych, gdy giną nasi żołnierze. Jest Pan patronem transformacji polskich Sił Zbrojnych – wyraził uznanie dla prezydenta minister Szmajdziński. – *Przez 10 lat mojej kadencji polskie wojsko zmieniło się bardzo poważnie i jest to zmiana na plus. Armia jest ważnym elementem NATO, mocnym fundamentem demokratycznego państwa prawa w Polsce, dokonała się w niej wielka generacyjna zmiana na stanowiskach dowódczych. Polskie wojsko jest dowodem wielkich zmian, jakie w ostatnich latach dokonały się w naszym kraju – podsumowywał 10 lat zwierzchności nad wojskiem prezydent Kwaśniewski.**

Za rok w odprawie weźmie udział nowy prezydent RP, prawdopodobnie poruszone zostaną inne problemy. Najważniejsze jednak, by nie zmieniło się jedno – aby rok 2005 był kolejnym dobrym rokiem dobrej armii.

Artur BARTKIEWICZ



Dowódca 18 bdsz płk Adam Stręk odbiera z rąk prezydenta RP Aleksandra Kwaśniewskiego odznakę „Znak Honorowy Sił Zbrojnych Rzeczypospolitej Polskiej”

Fot.: A. BARTKIEWICZ

W uznaniu osiągnięć w wykonywaniu zadań służbowych w 2004 r. minister Jerzy Szmajdziński przyznał odznakę i tytuł „Znak Honorowy Sił Zbrojnych Rzeczypospolitej Polskiej” następującym oddziałom: 10 Brygadzie Kawalerii Pancernej ze Świątoszowa, 18 Batalionowi Desantowo-Szturmowemu z Bielska Białej, 2 Brygadzie Lotnictwa Taktycznego z Poznania, Brygadzie Lotnictwa Marynarki Wojennej z Gdyni, Oddziałowi Żandarmerii Wojskowej z Elbląga i Centralnemu Węzłowi Łączności MON z Warszawy.

Płk Adam Stręk, dowódca 18 Batalionu Desantowo-Szturmowego, wyróżnionego tytułem „Znak Honorowy Sił Zbrojnych RP”:

– *Wydaje mi się, że kluczem do naszego sukcesu jest profesjonalne wykonywanie swoich obowiązków. Bardzo ważną jest też motywacja, jaką żołnierze mają do pracy. Moi żołnierze są dobrze wyszkoleni, znakomicie wytrenowani, dzięki czemu potrafią wywiązać się z najtrudniejszych nawet obowiązków służbowych. Dzisiejsze wyróżnienie jest tego najlepszym dowodem. Zrobimy wszystko, aby za rok otrzymać podobne wyróżnienie – tym razem za uzyskanie najwyższej oceny z inspekcji Sił Zbrojnych.*



Płk Jan Rydz, szef Sztabu 10 Brygady Kawalerii Pancernej, wyróżnionej tytułem „Znak Honorowy Sił Zbrojnych RP”:

– *W wynikach osiągniętych przez 10 BK Panc bardzo pomagają nam przychylność przełożonych, którzy obdarzają nas zaufaniem i bardzo poważnie w nas inwestują, dzięki czemu nasza Brygada jest największą i najlepiej wyposażoną w wojskach lądowych. Postaramy się odwdziżyć pełnym zaangażowaniem w szkolenie i w służbę. Na pewno w osiągnięciu sukcesów pomagają nam również współpraca z armiami państw NATO, przede wszystkim z armią niemiecką, od której wiele się nauczyliśmy. Takie doświadczenia pozwoliły nam jeszcze bardziej zmotywować naszych żołnierzy i przekonać do tego, że mogą być najlepsi. Zrobimy wszystko, aby za rok znów otrzymać to wyróżnienie.*

